

H4J4, Monochrom (Opał/Floral Bugs, prod. Apmg)

AP always flexin'

Monochrom, monochrom, ej, ej

H4J4 to biore, co moje, H4J4 to Opał i Florek, H4J4 to projekt
Dobry czas to taki, za którym się kryją historie, nie Rolex (co?)
H4J4 to wino za pionę i Moët (co?), H4J4 to zdrowie za wszystko, co chore
H4J4 to widziałem świat w monochromie, a w końcu go widzę w kolorze
H4J4 to tłum, w którym się gubię, a bez niego to jeszcze gorzej
H4J4 to Voodoo, Floral Gang, wszystko jest połączone
Tak długo już zapierdalałem, że lekko tu mogę mieć wypierdalone, a nie mam
H4J4 to robię, bo mogę, a nie to że robię, co mogę i ściema

Uchyl mi nieba we wszystkich odcieniach szarości
Status nie zmienia, to jeden bieda, czy pieniążki
Dobrze znam schemat, gdzie na depresję wałą krążki
Nie mam czasu, ani opcji, odbij, muszę pchać pół Polski w mosh pit

Ej, szara rzeczywistość wszędzie
Ej, jeden kolor, jedno zdjęcie
Monochromatyczne tęcze, życie pozbawione barw
Zabierz znowu kredki w credo i chodź, pomaluj mój świat
Monochrom, już nigdy więcej nie wrzucaj nas, mała, w szare tło
Nie puszcę farby, ale nie wypuszczę farby z rąk
W końcu się zmienia ton, Ty pomaluj mój blok
W te kolory, jak blok rysunkowy, jak blok

Cały w dziarach, (H4J4), attitude wypierdajaj
Życie dało mi charakter, u Was jawnie dało ciała
Przeinaczają słowa nam jak autokorekta
A jak nie trybi trybik, no to out i korekta
Chcą, żebym wpasował się w role i przedstawić mnie w monochromie
A tu wszystko jest połączone, jak nieogolona monobrew
Robię to modom wbrew, tak jak rama Moto, to nie młoda krew, którą pokrył botoks
To zielona pleśń, co pokryje złoto, bo to H4J4, skurwielu, nie możesz nas dotknąć

H4J4 to kolor, H4J4 to ziomo, H4J4 to Florek i Opcio
H4J4 to duże dzieciaki w świecie, gdzie marzenia zabija dorosłość
H4J4 to movement, H4J4 to mów "nie" temu, co puste, krótkie
H4J4 to Śląsk, H4J4 WWA, H4J4 jest dziś, H4J4 jest jutrem

Monochrom, już nigdy więcej nie wrzucaj nas, mała, w szare tło
Nie puszcę farby, ale nie wypuszczę farby z rąk
W końcu się zmienia ton, Ty pomaluj mój blok
W te kolory, jak blok rysunkowy, jak blok
Ej, szara rzeczywistość wszędzie
Ej, jeden kolor, jedno zdjęcie
Monochromatyczne tęcze, życie pozbawione barw
Zabierz znowu kredki w credo i chodź, pomaluj mój świat
Monochrom

Już nigdy więcej nie wrzucaj nas, mała, w szare tło
Nie puszcę farby, ale nie wypuszczę farby z rąk
W końcu się zmienia ton, Ty pomaluj mój blok
W te kolory, jak blok rysunkowy, jak blok